Nr. 38 Poznań, 11. Maja 1923. V. Rocznik.

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

I

PRZEGLĄD LEŚNICZY

ORGAN FILJI POZNAŃSKO-POMOR. ZWIĄZKU LEŚNIKÓW POLSK.

WYCHODZI WE WTORKI I PIĄTKI.

Przedpłata wynosi w Poznaniu przy odbiorze z ekspedycji: 7800 mk. miesięcznie, 23400 mk. kwartalnie. Na pocztach (tylko w byl. zab. prusk.): 8320 mk. miesięcznie, 24960 mk. kwartalnie. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 9000 mk. miesięcznie, 27000 mk. kwartalnie. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 10000 mk. miesięcz., 30000 mk. kwart. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 1000 mk. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 1100 mk. Zagranicą 1200 mk.

Redakcja, Administracja, Ekspedycja „Rynku Drzewnego i Przeglądu Leśniczego" znajduje się w Poznaniu, ul. św. Marcina 57. III. piętro
Drukarnia:
Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telef. 3406.
Konta bież.: Bank Handlowy w Warszawie. Oddz. miejski w Poznaniu (Hotel Bazar). Bank Przemysłowców Poznań.

Przedruk dozwolony tylko za podaniem źródła. (Rynek Drzewny w Poznaniu).

DZIAŁ RYNKU DRZEWNEGO

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Wynik licytacji z dnia 28. IV. nadleśn. państw. Międzychód Dyr. Poznań.*

sosna	I kl.	4.82	m³	po 253.734 mk.
„	II „	14.24	„	„ 234 059 „
„	III „	52.90	„	„ 200.662 „
„	IV „	94.09	„	„ 130.590 „
dąb B	III „	0,90	„	„ 221.111 „
brzoza	IV „	2 63	„	„ 70.346 „
„	V „	4.70	„	„ 68.085 „
drągi sosn.	I „	45	szt.	„ 8.000 „
„ „	II „	78	„	„ 6.346 „
sosna szczapy		112	mp.	„ 37.920 „
„ wałki		78	„	„ 28.862 „
„ pieńki		301	„	„ 22.774 „
sosna gałęzie	I kl.	107	„	„ 20.448 „
„ „	II „	40	„	„ 10.405 „
„ „	III „	385	„	„ 4.088 „
brzoza „	II „	25	„	„ 6.600 „
dąb „	I „	2	„	„ 25.000 „
„ szczapy		6	„	„ 50.000 „
„ wałki		2	„	„ 37.000 „
brzoza szczapy		26	„	„ 46.155 „
„ wałki		4	„	„ 45.500 „

Wynik licytacji z dnia 21. 4. 23 r. nadl. państw. Konstancjewo Dyr. Toruń:

sosna szczapy	148	mp.	po 70.357 mk.
„ gał. III kl.	60	„	„ 17.717 „
brzoza szczapy	63	„	„ 77.921 „

Wynik licytacji z dnia 30. 4. 23 r. nadl. państw. Giełdon Dyr. Toruń:

sosna szczapy	177	mp.	po 30.774 mk.
„ wałki	187	„	„ 24.373 „

*) Drewno użytkowe z wykluczeniem handlarzy.

Wynik licytacji z dnia 26. IV. nadleśn. państw. Bolewice Dyr. Poznań.*)

sosna	I kl.	18.99	m³	po 255.345 mk.
„	II „	64.05	„	„ 226.385 „
„	III „	223.13	„	„ 209.967 „
„	IV „	473.36	„	„ 167.737 „
sosna †	I „	39.31	„	„ 224.370 „
„	II „	180.83	„	„ 193.325 „
„	III „	76.57	„	„ 165.338 „
„	IV „	14.23	„	„ 123.682 „
brzoza	II „	2.32	„	„ 202.586 „
„	III „	17.03	„	„ 194.362 „
„	IV „	14.06	„	„ 170.695 „
„	V „	11.60	„	„ 136.207 „
kopalniaki		202.22	„	„ 106.072 „

Wynik licytacji z dnia 26. 4. 23 r. nadl. państw. Gołąbki (Dyr. Bydgoszcz):

sosna	I kl.	za 1 m³	184.016 mk.
„	II „	„ „	169.067 „
„	III „	„ „	172.226 „
„	IV „	„ „	173.267 „
dąb	I „	„ „	235.294 „
„	IV „	„ „	250.000 „
„	V „	„ „	165.306 „
„ szczap. użyt.		1 mp.	75.000 „
„ wałki		„ „	65.714 „
sosna szczap. opał.		„ „	67.547 „
„ wałki		„ „	51.704 „
brzoza szczap.		„ „	68.947 „
„ wałki		„ „	68.571 „
dąb szczapy		„ „	61.428 „
sosna drągi	I kl.	1 szt.	10.510 „
„ „	II „	„	6.282 „
„ „	III „	„	3.868 „
„ „	IV „	„	2.113 „
„ „	V „	„	1.112 „
„ „	VI „	„	1.062 „
„ tyczki	VII „	„	466 „

*) Wyłącznie dla handlarzy wzgl. tartaków. Odległość od stacji kolej. 9—13 klm.

Wynik submisji z dnia 30. 4. 23 r. nadl. państw. Stronno Dyr. Bydgoszcz.*

los 1. † sosna	I	kl.	99.64 m³	125.49 m³ po 180.000 mk.
	II	„	22.09 „	
	III	„	3.76 „	
los 2. sosna	I	kl.	804.93 m³	1236.95 m³ po 341.000 mk.
	II	„	356.24 „	
	III	„	63.22 „	
	IV	„	12.56 „	
los 3. sosna	I	kl.	822.67 m³	1639.28 m³ po 246.000 mk.
	II	„	634.02 „	
	III	„	158.75 „	
	IV	„	23.84 „	
los 4. sosna	I	kl.	78.78 m³	861.99 m³ po 180.000 mk.
	II	„	380.05 „	
	III	„	285.56 „	
	IV	„	117.60 „	

* Drewno sprzedano przemysłowcom, odległość od stacji kolej. 6—9 klm.

KOMUNIKAT
IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W POZNANIU Nr. 11.

Wywóz do Stanów Zjednoczonych. Według nowych przepisów celnych, obowiązujących w Stanach Zjednoczonych Ameryki, wszelkie towary wwożone muszą być zaopatrzone w nazwę kraju pochodzenia w języku angielskim. Pochodzące z Polski towary muszą zatem być znaczone „Made in Poland", zaś wyroby drukarskie „Printed in Poland". W razie braku tego oznaczenia nakładane są w Ameryce kary celne w wysokości 10% od wartości. Ponadto niektóre towary (przyrządy dla celów naukowych) muszą prócz stempla kraju pochodzenia wskazywać firmę wytwórcy, gdyż w przeciwnym razie wykluczone są od wwozu i podlegają zwrotowi. Nadawcy paczek do Stanów Zjednoczonych winni we własnym interesie zapoznać się z bliższemi warunkami nowych przepisów celnych przez zasięgnięcie informacji u adresatów, w Izbach przemysłowo-handlowych itp. (Monitor Polski Nr. 83/23).

Oficjalny udział Rumunji w Targach Wschodnich. Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje, że jak donosi Poselstwo Polskie z Bukaresztu, rumuńskie Ministerstwo Przemysłu i Handlu postanowiło zgłosić stały udział Rumunji w Targach Wschodnich już od roku bieżącego począwszy. W związku z tem stworzona została tam specjalna komisja celem opracowani odpowiedniego programu, która na pomieszczenie rumuńskiej grupy wystawców projektuje w ciągu wiosny rozpoczęcie budowy własnego pawilonu i w sprawie tej zwróciła się już do Poselstwa Polskiego z prośbą o udzielenie jej potrzebnych informacji.

Następujące raporty konsularne są do przejrzenia w Izbie naszej. W sprawie zmian w handlu zagranicznym w Rosji oraz wywozu za grudzień 1922 r., w sprawie rynku żelaznego w Anglji, sprawozdanie z położenia w przemyśle belgijskim za rok 1922, w sprawie wywozu za granicę maszym i narzędzi rolniczych w Rosji, sprawozdanie o handlu zewnętrznym Francji za rok 1922, w sprawie utworzenia polsko-estońskiej Izby handlowej w Rewlu, sprawozdanie z sytuacji gospodarczej Chechosłowacji i sprawozdanie z sytuacji gospodarczej w Prusach Wschodnich, daty statystyczne handlu zagranicznego Bułgarji, sprawozdanie sytuacji gospodarczej Norwegji za rok 1922, o nowej reorganizacji w Niesztorgu, sprawozdanie z sytuacji gospodarczej w Niemczech, nowe przepisy celne i przewozowe Stanów Zjednoczonych, sprawozdanie w sprawie wymiany towarów między Polską a Szwajcarją w trzecim kwartale 1922 roku, komunikat o nowych banknotach angielskich, sprawozdanie o sytuacji gospodarczej Anglji w roku 1922 oraz o sytuacji ekonomiczno-społecznej we Włoszech.

Stosunki polsko - holenderskie. Zarząd Targów Wschodnich donosi nam; Za przykładem Belgji budzić się zaczzna i w sąsiedniej Holandji coraz żywsze zainteresowanie sprawami gospodarczemi Polski. Jak świeżo donosi Poselstwo Polskie w Hadze, rząd holenderski mianował właśnie p. G. J. Serlemijna naczelnika Wydziału holenderskich Kolei Żelaznych oficjalnym przedstawicielem na III Targi Wschodnie 1923 r. P. G. J. Sarlamijn, który z końcem ub. roku przyjął ofiarowaną mu przez Targi Wschodnie godność honorowego zastępcy na Holandję zwiedził w prywatnym charakterze z własnej inicjatywy Lwów podczas II Targów Wschodnich. Nawiązawszy poprzednio podczas pobytu swego w Szwajcarji stosunki przyjacielskie z pewną rodziną polską, zalicza się obecnie do najgorętszych zwolenników Polski wśród cudzodziemców.

Poselstwo nasze w Hadze, popierające usilnie wszelką akcję zbliżenia polsko - holenderskiego komunikuje przy tej sposobności, że wzrastające zainteresowanie miarodajnych czynników Holandji przemysłem i handlem Polski oraz Polskimi Targami pozwala mieć nadzieję, że polski przemysł będzie mógł niebewem skutecznie konkurować na rynku holenderskim i w holenderskich kolonjach z wyrobami innych krajów.

Poznań, dnia 23 kwietnia 1923 r.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu.

———o———

Berlin. Rynek niemiecki znajduje się zupełnie pod wpływem wypadków w Zagłębiu Ruhry: liczne firmy drzewne straciły kontakt z przemysłem w Nadrenji; odczuwa się wielkie trudności w zaopatrzeniu tartaków niemieckich w drzewo. Utrudniony jest również zbyt gotowych fabrykatów drzewnych, tembardziej, że państwa sukcesyjne coraz bardziej uniezależniają się od niemieckiego importu wyrobów drzewnych, zakładając własne tego rodzaju placówki wytwórcze. Na rynku niemieckim zaznacza się stała zwyżka drzewa okrągłego nieproporcjonalnie do cen materjałów tartych. Za dąb fornierowy, prima w Spessart dochodziły ceny (w tys. Mn) I kl. 740, — II kl. 670, III kl. 570, — IV kl. 270 — V kl. 165, — VI kl. do 150, — VII kl. 138, — VIII kl. do 110 za 1 m³ loco wagon. Za buk w klocach: I kl. 400, — II kl. 360, — III kl. 300, — IV kl. 270 i V kl. 165 za 1 m³ loco wagon. Różnicę tak wysoką cen poszczególnych klas dębu i buku należy tłomaczyć nierównomiernością popytu, który w danym wypadku jest regulowany przez wielki przemysł. Topola w klocach: I kl. 260, — II kl. 230, — III kl. 200 za 1 m³. Jesion I kl. 570, — II kl. 425, — III kl. 400, — IV kl. 280. Klon: I kl. 790 (Baden), — II kl. 576, — III kl. 500. Wiąz: I kl. 470, — II kl. 390, — III kl. 210, — IV kl. 160. Co do drzew liściastych, to ostatnio na licytacjach płacono za dłużyce sosnowe I i II kl. loco las do 320 za 1m³, za takież dłużyce świerkowe i jodłowe do 250. Tartaki niemieckie żądają za 1 m³ desek niesortowanych 1" × 16" do 400, za sosnowe obrzynane 380—400 (różne wymiary), za deski wyborowe 470—500. Za heblowane sosnowe 20/21 cm. 9,6—10,5 za 1 m². Deski wagonowe świerkowe 460—475, sosnowe meblowe Ia 520—565, dla modelarni 485—515 za 1 m³. Deski budowlane ciesielskie 300—315. Kantówka 260—270 za 1 m³. Łaty dobrego gatunku ½" 0,360—0,375 za metr bieżący. Największej haussie uległy materjały okrągłe.

Francja. Ruch na rynku ożywiony. Przy zmniejszonej podaży wskutek wypadków, związanych z oku-

pacją Ruhry, płacono następujące ceny za drzewo franko Nancy: Deski sosnowe, grub. 14 mm 3–3,75 fr., grub. 18 mm 4–5,50, grub. 27 mm 6—11,50 za 1 m² w zależności od gatunku (stolarka, budulec, skrzynkowe). Budulec 8/8, 8/20 i 10/20 cm 210—260 fr., z wolnej ręki lub 240—280 fr. za 1 m³ na zamówienie. Topola: deski 10 mm 2,75–4 fr., grub. 14 mm 3,50–5,50, grub. 18 mm 4,50—6,50 fr., grub. 27 mm 5,50—8,50 za 1 m². Bale topolowe wszelkich wymiarów 240–290 za 1 m³. Bukowe bale wszelkich wymiarów 230–300 za 1 m³. Jesionowe bale wszelkich wymiarów 300—350 fr. za 1 m³. Dąb, deski obrzynane do ostrego kantu 27, 34, 41 i 54 mm 450—625 (według gatunku), deski IIa w grubościach jak wyżej 400–575 fr. za 1 m³. Akacja (Sto. Dom.), kloce 25—45 fr. za 50 kg. Kopalniaki francuskie przy tendencji zwyżkowej w ostatnim tygodniu osiągały za load cif Cardiff 32/6. Dykty dębowe 15 mm 700–750 fr., dykty topolowe 580–750 fr. za 1 m³ franco Havre. Ogólna sytuacja rynkowa ujawnia usposobienie zwyżkowe.

(Ajencja Wschodnia.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

RUCH W TOWARZYSTWACH.

Zebranie Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu odbędzie się w czwartek, dnia 17. maja b. r. o godzinie 1-ej popołudniu w lokalu „Pod Strzechą Budowniczych" przy ul. Sew. Mielżyńskiego 23. O liczne przybycie prosi Zarząd

Nie będzie podwyżki taryfy kolejowej.

Warszawa. Wobec krążących pogłosek o mającem jakoby nastąpić podwyższeniu taryfy kolejowej od 1 maja, ministerstwo kolei komunikuje, że w chwili obecnej nie jest przewidziana żadna nowa podwyżka taryf kolejowych. (Orędownik Pleszewski nr. 35.)

DZIAŁ PRZEGLĄDU LEŚNICZEGO

ŚWIAT ZWIERZĘCY LASU JAKO PIĘKNO WZROKOWE.

Zwierzęta lasu posiadają wartości piękna nietylko głosu.

Świat jednak zwierzęcy lasu i przejawy życia jego są tak bogate, że opracowanie opisowe poszczególnych osobników wymaga tomów — a zresztą mija się od często z celem. Ocena bowiem piękna każdego zwierza jako osobnika wypada zawsze za słabo. Zwierz leśny stanowi cząstkę lasu i wyjęty ze swych ram wydaje się daleko mniej pięknym. Przedstawiony natomiast w całokształcie jaki z lasem tworzy, występuje w pełni swych wartości estetycznych. Widzimy wtedy nie tylko barwę zwierza i kształty w pewnej postawie, ale co ważniejsza widzimy ruch zwierza. Ponadto, nie nużą nas wtedy opisy nudne i przewlekłe. Inaczej przedstawia się nam sam cietrzew, gdy będziemy oglądali jego piura ogona wygięte w lirę, jego korale nad oczyma w kształcie półksiężyca, a inaczej, gdy zobaczymy go na tokowisku z rywalem w zieleni traw, nad szklanemi taflami wody występującej z mszarów, na tle czarnych pokrojowych olch, otulonych w poranną mgłę, podrzucanego namiętnością w jakimś dziwnym, mistycznym tańcu miłości.

Dzika gęś, taka jak ją po strzale widzimy, to drobna cząstka piękna obrazu ogólnie znanego. Widząc ją jednak bez życia trudno wyobrazić sobie ten klucz gęsi sunący na niebie długim sznurem ku słońcu, obsuwającym się na nieboskłonie i tonącym w blaskach zachodu.

Musimy więc widzieć zwierzę w przyrodzie, aby poznać całe jego piękno. Naturalne sposoby poznania piękna zwierząt lasu daje naprzykład myśliwstwo, ale myśliwstwo nie dla zarobku, lecz dla szukania wrażeń estetycznych. Myśliwy żyjąc w lesie w różnych porach dnia i roku spostrzega i rozkoszuje się nieraz wartościami piękna, które zwykłemu śmiertelnikowi są zupełnie nie znane.

Widzieć możemy jednak także i wyobraźnią, czytając wierne opisy obrazujące nam zwierzęta na tle knieji.

Dla przykładu podaję wyjątek z obrazu myśliwskiego naszej literatury.

.... „Zobaczyłem niedźwiedzia jak w chmurze śniegu, sam podobny do żywej zaspy, wypadł na polanę. Mignął potężny, trójkątny łeb ze śpiczastym pyskiem i sterczącemi uszami, kark i kudły, grzbiet z którego spadał śnieg. Przez głębokie zaspy wyrzucając ciężko ciałem, sadził pod górę potężnego galopa, aż śnieg leciał za nim w powietrze. Przednie łapy zbierał ku sobie, jakby coś zagarniał pod piersi, zadem podrzucał jak dziecko na czworakach.

Pięknem zachwycają nas nie tylko zwierzęta łowne, pokaźne, wielkie ciałem, ale czasem i zwierzęta drobne. Czasem — bo jako istoty nikłe, nie narzucają się i często uchodzą naszej uwagi. Piękno tych małych istot wyróżnia się przedewszystkiem wielkim zesobem powabności objawiającej się w miniaturowej budowie i niezwykłej ruchliwości. Niektórym tym zwierzątkom jak małym ptakom: sikorkom, zimorodkom itd. są pod względem piękna najbardziej pokrewne owady, zwłaszcza motyle, kołyszące się w pełni wdzięku nad kielichami kwiatów.

Podobne nawet kwiatom a jednak przewyższające je często przepychem mieniących się barw. To też słusznie powiada J. Rychliński:

i skrzydeł tęczę na barw ich przepychu,
wisząc nad głębią drżącego kielichu,
snujesz po cichu.

Inż. Stieber

STARODAWNE MIARY.

Niejednokrotnie spotyka się leśnik z starą mapą lub innym dokumentem gruntowym, zawierającym nazwy miar dawno z użycia wyszłych; zachodzi przy tem nieraz potrzeba, a prawie zawsze silna ciekawość, porównania ich z dzisiaj używanemi, co jednak łatwem nie jest, jeżeli się nie ma pod ręką odpowiednich danych. W dużej mierze zadość temu uczyni, głównie zaś przyczyni się do zaznajomienia się z bardzo zajmującym działem naszej historji, podanej niżej w dosłownem brzmieniu ustęp z dzieła „Geometra Polski" wydanego w Krakowie w roku 1683 przez X. Stan. Solskiego Soc-Jesu:

O miarach służących do wydziału Gruntów na Łany y Włoki.

Do wymiaru y podziału Gruntów na Łany służą te wzory: Piędź, którą Łacinnicy zowią Palmus: Stopa, u Łacinników Pes: Łokieć, Krok, Pręt, Miara, Sznur, Staje, Morg.

1. Piędź. Ta jest dwoiaka. Pierwsza: Przyrodzona, iaka jest, kiedy ręki palec wielki y mały rościągami wolno, która się u słuszney osoby równa połtorey ćwierci łokćia Krakowskiego. Ktory ma bydź pospolity w Koronie, krom Lwowa i Gdańska, według prawa.

Druga piędź iest: ktorey używają Geometrowie y rachują w niey trzy dłoni, a w dłoni cztery palce.

Palec zaś ma wyrównać calowi iednemu, jakich łokieć krakowski liczy 24. Zaczym Piędzi Geometryczney wystarczy połłokcia krakowskiego.

Gdy Statut Polski, w księdze czwarty Skarbowey, w części 2, w tytule 4, na karcie 390 przydawa do 14 łokci Piędź iedną, stanowiąc miarę, iakich Łan Frankoński wzdłuż powinien mieć 270: zostawił wątpliwość, ktorey się Piędzi mamy trzymać, czyli przyrodzoney w połtorey ćwierci? czyli Geometryczney połłokciowey? Piędź połłokciowa ma po sobie naprzod zwyczay wszystkich Geometrow, którzy takiey wżywaią: Potym, łatwość większa do wyrachowania. Nakoniec: Axioma pospolite: In dubiis benignius interpretandum.

Dla ktorych przyczyn w tablicach następujących Łanow, y Włok, Piędź za połłokcia krakowskiego rachuję.

II. Stopa. Stopa wtora miara z małych, jest także dwoiaka: Jedna przyrodzona połłokciowa: gdyż tych czasów zrzadka się znajdzie osoba, ktoraby stopą swoią połłokcia krakowskiego przeszła.

Druga stopa jest Geometryczna, która ma w sobie calow 16 iednego łokcia krakowskiego: tak iż trzy stopy czynią dwa łokcie krakowskie. Gdyż zgodnie y wszystkich zawiera cztery Dłoni, z których każda liczy palców cztery: a palec iako się rzekło w pierwszym punktcie wystarczy calowi iednemu, iakich 24 łokieć składaią. Skiba też zagonowa nie bywa mniejsza, którą Rolnicy rownaią stopie. Tey się trzymać radzę.

Index Statutu Koronnego Polskiego titulo Łan, temu nie przeczy kiedy w Łanie Polskim iednym, liczy w staiu łokci 84 a w drugim łanie, ktory kmieczym nazywa, rachuie stop w stain 150 z ktorych dwóch stay, gdyby były rowne, musiałaby stopa bydź tylko calow 13 y 33 części ze 75. Lecz rzecz pewna że iako w Statucie rożny iest Łan Polski od kmiecego, tak y staiu rożne. Zaczym się nie może brać to pomiarkowanie stopy z łokciem na calow 13 y 33 od 75, ale raczey calów 16.

Theodor Zawadzki in flosculis pag: 81 opisuiąc wymiar Włoki, stopie naznacza calow 14 gdy mowi. Pręt ieden liczy łokci połosma, y ma wszerz dwa zagony: zagon skib 6, a skiba rowna się stopie: Lecz że o takowey włoce żadney wzmianki Statut nie czyni, pewniejsza że od stopy Geometryczney nie odstępuje.

Oekonomika Ziemiańska, edycyi wtorey, gdy na karcie 24 w wierszu 5 od końca, w staiu kładzie stop 625 według pospolitego zwyczaiu, a łokci 156 y 1 ze 4 liczyłaby w łokciu stop 4 gdyż ieżeli łokci 150 y 1 ze 4 dają stop 625, to jest iedno staie: pewnie łokieć ieden da stop 4. Lecz że ta małość stopy taż Oekonomika potępia na karcie 25, w wierszu dziesiątym, gdy wyraźnie w łokciu liczy połtorey stopy; poprawić się ma error drukarski na karcie 24 kładąc na staiu łokci 416 y 2 ze 3 nie 156 y 1 ze 4. Bo ieżeli połtorey stopy czynią łokieć ieden toć pewnie stop 625 uczynią łokci 416 y 2 ze 3. Abo snadniey dla tych co łamaney liczby nie umieią. Joko stop 3 czynią łokci 2 tak stop 625 uczynią łokci 416 y 2 ze 3.

Tegoż dowodzi liczba łokci w mili zbyt mała, gdyby w staiu tylko 156 łokci liczono. Ponieważ bowiem Oekonomika w następującym wierszu po tey omyłce, w mili Polskiej, liczy stay 32 przemultyplikowawszy 32 przez 156 wyszłoby łokci w mili 4992 daleko mnieysza od prawdziwey y pospolitey liczby 15000: iako w punktcie 9 przeczytasz.

C. d. n.

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku drzewnego i za dział Przeglądu leśniczego Józef Ziółkowski, — za dział Ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz.



W dniu 6 maja r. b. o godz. 7.30 rano padł, w wykonaniu swego obowiązku, z ręki kłusownika w 23. roku życia (719

uczeń leśny

Osowski Bronisław

z OSIECZNA.

Nadleśnictwo traci w ś. p. zmarłym siłę poważną, bo pomimo, że był uczniem leśnym, jako człowiek, wysłużony żołnierz, bardzo był przydatnym, nadzwyczaj poważnym i energicznym służbistą.

Cześć Jego pamięci!

Urzędnicy i Funkcjonarjusze leśni
Państwowego Nadleśnictwa Osieczno.

Ogłoszenia.

Państw. Nadleśnictwo Miradz.
Sprzedaż drewna użytkowego przez submisję.

Nr. losu	Leśnictwo	Sortym.	Oddział	KLASY I	II	III	IV	V	Razem szt	m3	Odległość od stacji kolejowej
				m3							
1	Wysoki-Most	dąb	47	1.00	5.24	22.17	42.76	14.78	97	85.95	Strzelno 10 klm.
2	Młyny	„	113			6.41	35.36	14.18	84	55.95	„ 5 „
3	Przedbórz	„			6.45	15.45	31.68	6.29	70	59.87	„ 5 „

Pisemne oferty w zamkniętych i zalakowanych kopertach z napisem „Submisja" należy przesłać pod adresem Państw. Nadleśnictwo Miradz pow. Strzelno do dnia **17. maja 1923 r.** godz. 9½ przed południem. Otwarcie ofert nastąpi w obecności ewentl. przybyłych reflektantów dnia 17. maja o godz. 10-tej przed południem w kancelarji Nadleśnictwa. Na każdy poszczególny los należy podać cenę w pełnych markach za 1 m3 w cyfrach i słowach wraz z oświadczeniem, że reflektantom są znane warunki sprzedaży w lasach państwowych, i że takowym poddaje się bez zastrzeżeń. Prawo przyznania losu zastrzega sobie Województwo Poznańskie z pomiędzy trzech najwięcej dających. Nabywca zobowiązuje się do przetarcia zakupionego drzewa w tartakach w Polsce położonych i na żądanie Dyrekcji winien złożyć kaucję w pożyczce złotej (710

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań, ulica Wielkie Garbary nr. 20.